

# MOS WOLA Warszawa

<http://moswola.pl/mos/aktualnosci/2848,Porazka-seniorow-MOS-Wola-13-w-Hajnowce-w-meczu-II-ligi-mezczyzn.html>  
23.04.2024, 10:49

Strona znajduje się w archiwum.

## Porażka seniorów MOS Wola 1:3 w Hajnówce w meczu II ligi mężczyzn

Drużyna siatkarzy MOS Wola grająca w II lidze mężczyzn uległa 1:3 w Hajnówce miejscowemu Pronarowi. Nasza drużyna miała wielkie pretensje do pracy sędziów tego spotkania.



Czas siatkarzy MOS Wola z trenerem Krzysztofem Wójcikiem

Oto relacja ze strony Strefy Siatkówki z meczu w Hajnówce:

Siatkarze z Hajnówki zostali wiceliderem grupy 3 II ligi mężczyzn po 10. kolejce spotkań. Podopieczni Pawła Blomberga w meczu na szczycie pokonali stołeczny MOS Wola 3:1. Goście sporo zastrzeżeń mieli do pracy sędziów, którzy prowadzili to spotkanie.

Warszawiacy podkreślają, że porażka poniesiona w Hajnówce nie bolałaby tak bardzo, gdyby MOS Wola Warszawa przegrał mecz w sportowej walce, a tak stołeczni do domu wrócili z niesmakiem spowodowanym... pracą arbitrow prowadzących wczorajsze spotkanie. - *Sędziowie podejmowali skandaliczne decyzje w kluczowych momentach, kiedy gra toczyła się na styku lub niwelowali przewagę przeciwnika -*

mówią wyraźnie rozżaleni siatkarze beniaminka II ligi. - *W takiej sytuacji aż odechciewa się grać i trenować* - dodają. - *Nie ma tutaj mowy o przypadku, jednej, czy dwóch akcjach, albo o tym, że sędzia mylił się w obie strony. Takich sytuacji wydrukowanych pod gospodarzy w czterech setach było przynajmniej dziesięć! I to wszystko na oczach kwalifikatora...*

Tymczasem w mecz zdecydowanie lepiej weszli miejscowi, którzy skutecznym serwisem odrzucili siatkarzy ze stolicy od siatki. Podopieczni Krzysztofa Wójcika mimo słabego przyjęcia próbowali nawiązać z przeciwnikiem równorzędną walkę. Przy stanie 19:17 mieli nawet piłkę w górze, której nie wykorzystali, a z kolei gospodarze zaczęli grać jak w transie, zdobywając pięć kolejnych punktów (25:18). W drugiej partii role się odwróciły, a walka toczyła się pod dyktando przyjezdnych (12:8, 18:14). Siatkarzom Pawła Blomberga udało się zbliżyć do MOS-u Wola Warszawa na dwa oczka, ale gdy na zagrywce pojawił się Bartosz Kaczmarek, warszawiacy błyskawicznie odskoczyli na kilka punktów wygrywając 25:20.

Już na początku trzeciej odsłony meczu beniaminek z Warszawy wypracował kilkupunktową przewagę (9:4, 15:11), którą utrzymywał do stanu 23:21. Podopieczni trenera Wójcika dwukrotnie pomylili się w ataku dzięki czemu hajnowianie odrobili straty (24:24). - *W tym momencie do „akcji” wkroczyli sędziowie. Najpierw odgwizdali „podwójną” naszymu rozgrywającemu, a chwilę później identyczną piłkę „puścili” przeciwnikom i było po secie* - mówią załamani zawodnicy MOS Wola Warszawa. Wydarzenia z trzeciego seta miały wpływ na postawę przyjezdnych w czwartej partii, którzy wciąż w głowach mieli sytuacje sprzed kilku minut. Przystój przeciwnika błyskawicznie wykorzystali spadkowicze z zaplecza ekstraklasy. Na skrzydle i na zagrywce nie do zatrzymania był Marek Wawrzyniak. Przyjmujący Pronaru wyprowadził miejscowych na siedmiopunktowe prowadzenie (18:11). Kiedy wydawało się, że wysoka przewaga hajnowian wystarczy na pokonanie MOS-u Wola do akcji włączyli się Alan Wasilewski i Witold

Pawlewicz. Ich skuteczne serwisy doprowadziły do wyrównanej końcówki (19:17). - *Wówczas ponownie dali o sobie znać sędziowie. Witek zdobył kolejnego asa, ale punkt został przyznany gospodarzom. I to nie koniec emocji, bo w tej partii miały miejsce jeszcze dwie „decyzje” arbitrów tych zawodów w tym ta z ostatniej akcji meczu, Wawrzyniak posłał piłkę w aut, ale sędziowie oczywiście widzieli coś innego!* - relacjonują warszawiacy.

- *Z jednej strony sami jesteśmy sobie winni. Przechodzące, czy setowe piłki po dobrych wystawach powinno się kończyć. Prowadząc 2:1 spokojnie ten mecz byśmy wygrali, tym bardziej, że nie jesteśmy zespołem gorszym od Hajnówki, Z drugiej strony czujemy się w bezczelny sposób oszukani. Jak wspomnieliśmy, sędziowie w kluczowych momentach podejmowali skandaliczne decyzje - mówią siatkarze MOS-u, którzy zwrócili również na iście stadionowe zachowanie miejscowych kibiców.*

Pronar Hajnówka - MOS Wola Warszawa 3:1 (25:18, 20:25, 26:24, 25:22)

#### Składy zespołów:

Pronar: Sikorski, Narowski, Kuźnik, Ignaciuk, Zrajkowski, Wawrzyniak, Kulis (libero) oraz Grygorczyk, Małachowski i Piekarski

MOS Wola: Bartczak, Sutyniec, Nassalski, Pawlewicz, Schamlewski, Wasilewski, Strzeżek (libero) oraz Mazur, Kaczmarek i Skiepmo